



KRAKÓW 01 XII 2015

**DOTYCZY; Rondo Mogiłskie toaleta**

Szanowny Panie Prezydencie,

Uprzejmie proszę o zakończenie sprawy związanej z luksusową toaletą na Rondzie Mogiłskim:

1. Wieczorem (tuż po zmierzchu) nikt nie widzi miejsca, w którym umieszczone jest wejście do kabiny, światło zapala się na fotokomórkę, nie ma oznaczenia, więc jest tak, jakby toalety w ogóle nie było
2. Wciąż są rozłożone kierunkowskazy pokazujące możliwość skorzystania z toalety należącej do pobliskiej pizzerii, a powinny być wskazujące miejsce nowopowstałej toalety
3. Należy oznaczyć wyraźnie (sic!!!) miejsce, w którym znajdują się kabiny i w ogóle miejsce, gdzie są toalety.
4. Pytanie: dlaczego autorzy – projektanci nie sprawdzają funkcjonowania swojego dzieła w różnych okolicznościach :poranka, dnia i nocy? Wydawać by się mogło, że projekt poza funkcjonowaniem „w projekcie” funkcjonuje w rzeczywistości. A tu wygląda tak, jakby sprawdził się jedynie „w projekcie”.

Z poważaniem